

ZDR (TPS, Murzyn, Wieszak), Bez Skrupułów (ft.

Bez Skrupułów
wchodzę w to jak pieniądz się pomnoży
Bez Skrupułów
słyszysz to
ZR, bądź gotowy
Bez Skrupułów
biorę swoje, nawet się nie zastanawiam
Bez Skrupułów
łamie prawa
moje życie, moja sprawa

do świata nastawiony
raczej negatywnie
na większość wyjebane
charakter nie serce czyste
zdradzisz, PŁACE KRZYWDĄ
podzielę – z mordą bliską
kłopotami hartowana
wymarzona lepsza przyszłość

krótko mówiąc, się nie boje
tak bardzo jak niektórzy
obracam się wśród ludzi co ich krzywa wszystko mówi
Miejski Sport w centrum burzy
lepiej dojrzysz oczy zmrużysz
bez zajawki sens życia podobnie płytkich ludzi

co dzień bluźnisz na wczoraj
nic nie zrobisz
dokąd skonasz
stawiam na to miejsce
dam rade pech pokonać
dobrze wiem że to ona
napierd* hasju doła
przepalona grubym skrętem
od siebie mnie wciąż woła